

Choszczno - Studniówka 2016 - ZS nr 2

25.01.2016.

Moc jest z nimi

CHOSZCZNO. Sobotnia studniówka w Zespole Szkół nr 2 przebiegła w klimacie magii, wszechświata i gwiazdnych wojen. Tej nocy z kosmodromu przy Polnej wystartował statek kosmiczny „Apollna 5”, który w nowe życie powiódł ponad setkę tegorocznych maturzystów. Na kilka minut przez polonezem SANDRA ELIASZ stwierdziła, że w takiej chwili zmartwienia wypada odłożyć na bok, a studniówkę chcą zapamiętać, jako jedną z najpiękniejszych chwil w życiu.

Uczniowie, rodzice, nauczyciele, dosłownie wszyscy, którzy tego wieczoru wchodził do hali sportowej Zespołu Szkół nr 2 od razu mogli się domyślić, że aura tegorocznej studniówki będzie iście kosmiczna. Wywieszony na ścianach komplet tegorocznych gwiazd ze szkoły przy Polnej wyglądał nieco poważnie, ale już ich poruszające się po parkiecie odbicia tryskały wyjątkową radością i humorem. Otwierając to wydarzenie SARA SUROWA i MARCIN FIDOSZ zgodnie stwierdzili, że ten pozaziemski wieczór na zawsze pozostanie w ich pamięci. Z kolei dyrektor BARBARA CIECIERSKA z dumą mówiła o samych maturzystach. Podkreśliła zaufanie i radość z faktu, że szkoła nauczyła ich samodyscypliny oraz wytrwałości w dążeniu do celu. Nie omieszczała też przypomnieć, że to wydarzenie zapoczątkowuje wyrwanie stu kartek z przedmaturalnego kalendarza. – To także sygnał, że czas szkolny dobiega końca. Za nim jednak rozpocznie się ten maraton pracowitych dni przygotowujących do egzaminu dojrzałości, korzystajcie z chwili i bawcie się. Niech ten bal będzie z wami. Niech moc będzie z wami – zachęcała do dobrej zabawy.

O radości, zaufaniu i wzruszeniu do, jak to określiła, „pięknych młodością”; mówiła też nauczycielka AGNIESZKA KASPERCZUK. To właśnie ona oraz EDYTA KONDELA, TERESA WIŚNIEWSKA, KINGA RECKA-MATYJASIK oraz JAN KOWALONEK wręczyli uczniom przypinki symbolizujące tegoroczną studniówkę. Maturzystka SANDRA ELIASZ swoje wystąpienie rozpoczęła od podziękowań dla całej społeczności szkoły, ale szybko zmieniała klimat akcentując, że tego wieczoru troski i zmartwienia wypada odłożyć na bok. W podobnym tonie ten wieczór przeżywała MARTYNA ŻYTA. Ta znana w regionie wokalistka, m.in. dwukrotna laureatka wojewódzkiego finału Przeglądu Amatorskiego Ruchu Artystycznego zdradziła nam, że zamierza studiować na Akademii Muzycznej w Poznaniu. – Jeśli się nie uda, to wybiorę coś podobnego o profilu wokalnym. Na razie jednak nie zamierzam się tym zamartwiać. Dzisiaj się bawię i chcę, by ten wieczór był dla mnie wyjątkowy – stwierdziła. Pochwaliła się również tym, że jednym z kluczowych wydarzeń tej studniówki będzie kabaret zatytułowany „Podróż w nieznana przyszłość”, w którym także zaśpiewa. Chwilę później wspólnie z kolegami i nauczycielami tańczyła w polonezowym korowodzie, a z trybun co chwilę pod ich adresem padały okrzyki i brawa. Na widowni wypatrzyliśmy m.in. GRAŻYNĘ ŻYTĘ, WIESŁAWĘ ŚWITAJ i TERESE BARANOWSKĄ. Pierwsze dwie kibicowały córkom, natomiast pani Teresa nie kryła dumy ze swoje wnuczki. – To ta najładniejsza – z uśmiechem wskazywała na wysoką blondynkę.

Tadeusz Krawiec

{gallery}stodniowka_zsnr2_2016{/gallery}